

Sygn. akt V KK 550/20

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 lutego 2021 r.,

sprawy **W. N.**

skazanego za czyny z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 9 lipca 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 12 listopada 2019 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. O. P. – Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT,

tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie na rzecz

W. N. kasacji jako wyznaczony jego obrońca z urzędu;

3) zwolnić skazanego W. N. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a wchodzące w ich skład wydatki przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2019 r. , sygn. akt III K (...) Sąd Okręgowy w W. uznał W. N.:

1. Za winnego tego, że w dniu 20 kwietnia 2018 r. w mieszkaniu przy ulicy P. w W., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia K. M., poprzez zadawanie jej ciosów rękami i pięściami po całym ciele, głowie i twarzy oraz wywieranie silnego ucisku na szyję, spowodował u niej obrażenia w postaci: rozległych, obfitych podbiegnięć krwawych powiek miękkich czaszki z częściowym ich odwarstwieniem od kości, rozległych podbiegnięć krwawych tkanek miękkich twarzy z ich obrzękiem, obustronnych podbiegnięć krwawych okolic oczodołowych i wylewów krwawych podspojówkowych, złamania kości nosa, ran tłuczonych przedsionka ust, niewielkiej ilości płynnej krwi w komorach i w przestrzeni podpajenczynówkowej mózgu, obfitego podbiegnięcia krwawego powłok skórnych szyi z dwoma skupiskami śródskórnymi wybroczyn krwawych i podbiegnięć krwawych tkanek miękkich szyi, podbiegnięcia krwawego karku, złamania prawego rogu większego kości gnykowej, obfitego podbiegnięcia krwawego ściany gardła po stronie prawej podbiegnięć krwawych powłok skórnych klatki piersiowej i tkanek miękkich pleców, wieloodłamowego złamania rękodoł mostka oraz licznych podbiegnięć krwawych kończyn górnych i dolnych, w następstwie czego pokrzywdzona zmarła, przy czym czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. czynu z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności.

2. Uznał W. N. za winnego tego, że w dniu 20 kwietnia 2018 r. w mieszkaniu przy ulicy P. w W., działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia M. A., poprzez zadawanie mu ciosów rękami pięściami po całym ciele, a w tym ciosów pięścią w twarz oraz krtani spowodował u pokrzywdzonego obrażenia w postaci: dwóch ran tłuczonych w okolicy potylicznej z podbiegnięciami krwawymi w powłokach czaszki w tej okolicy, podbiegnięć krwawych w tkankach miękkich twarzy, z podbiegnięciami krwawymi w okolicy prawej małżowiny usznej, obu okolicach oczodołowych, lewej okolicy czołowej i jarzmowej oraz na nosie ze złamaniem kości nosa, podbiegnięć krwawych na wargach oraz złamania trzech zębów, rany tłuczony na bródce i w rzucie lewej gałęzi żuchwy, rozległego podbiegnięcia krwawego powłok skórnych dolnej części szyi z podbiegnięciami

krwawymi w mięśniach mostkowo – obojczykowo-sutkowych oraz mięśniach okolicy chrząstki tarczowatej , rozległego podbiegnięcia krwawego na skórze i tkance podskórnej obu okolic obojczykowych, złamania rogów tylnych kości gnykowej i rogów górnych chrząstki tarczowatej , licznych podbiegnięć krwawych oraz nielicznych otarć naskórka na kończynach dolnych i górnych , w następstwie czego pokrzywdzony zmarł, przy czym czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczona zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem , tj. czynu z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 9 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 15 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego, który zaskarżył go co do winy i kary i zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na:

- niezgodnej z wynikającymi z art. 7 k.p.k. zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniemi wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie dowodów:

* opinii medyczno-sądowej (...);

* wyjaśnień oskarżonego(...);

* zeznań Z. W. (...);

- nieprzeprowadzeniu z urzędu opinii z zakresu psychologii sportu (...);

- nieprzeprowadzeniu z urzędu i oddaleniu wniosku o dowód z oględzin miejsca zdarzenia i analizy śladów genetycznych na ujawnionych przedmiotach(...);

- rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, tj. ustaleniu wbrew art. 5 § 2 k.p.k.: że oskarżony wywierał ucisk na szyję K. M., że spowodował wszystkie obrażenia u obojga pokrzywdzonych, że nie został zaatakowany i nie bronił się.

Nadto zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przypisaniu oskarżonemu zamiaru zabójstwa wbrew wnioskowi wynikającemu z ustaleń opinii psychiatryczno-psychologicznej (..).

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 9 lipca 2020 r. , sygn. akt II AKa (...) :

I. Zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w czynie przypisanym w pkt I w miejscu ustalenia o działaniu w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia K. M. przyjął, że oskarżony działał z zamiarem pobicia, przewidując możliwość spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i godząc się na to, nadto pominął ustalenie o wywieraniu silnego nacisku na szyję, tak przypisany czyn zakwalifikował jako przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 3 k.k. wymierzył mu karę 9 lat pozbawienia wolności;

2. w czynie przypisanym w pkt II w miejscu ustalenia o działaniu w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. A. przyjął, że oskarżony działał z zamiarem pobicia, przewidując możliwość spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i godząc się na to, tak przypisany czyn zakwalifikował jako przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności.

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

III. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 14 lat pozbawienia wolności.

Kasację od tego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł obrońca skazanego, który zaskarżył to orzeczenie w całości i zarzucił mu mające mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażące naruszenie przepisów prawa tj. obrazę przepisów postępowania:

a) art. 193 § 1 k.p.k. polegającą na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii sportu w sytuacji, gdy stwierdzenie okoliczności kluczowych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, w szczególności sposobu wykonania kary, wymagało wiadomości specjalnych;

b) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegający na nieuwzględnieniu wniosku obrony zawartego w treści apelacji w przedmiocie orzeczenia względem oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary, wobec stwierdzenia, że w krytycznym czasie działał w warunkach z art. 31 § 2 k.k.;

c) art. 440 k.p.k. polegający na orzeczeniu przez Sąd II instancji kary łącznej w wymiarze 14 lat pozbawienia wolności podczas gdy wobec oskarżonego zaistniały przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia kary, w związku z art. 62 k.k. w zw. z

art. 96 § 1 k.k.w., polegający na zaniechaniu orzeczenia o sposobie wykonania kary w systemie terapeutycznym, podczas gdy wobec oskarżonego zachodziła konieczność orzeczenia terapeutycznego sposobu jej wykonania.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Tak tylko można ocenić podniesione w niej zarzuty.

Nie respektują one – i to ewidentnie – tych przepisów karnej ustawy procesowej, które regulują przedmiot zaskarżenia kasacji (art. 519 k.p.k.) , jej funkcję jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia przysługującego od prawomocnych orzeczeń i wyłącznie dopuszczalne podstawy (art. 523 § 1 k.p.k.).

W szczególności:

Pierwszy zarzut kasacji jest oczywiście bezzasadny. Jest on skierowany wprost do wyroku sądu pierwszej instancji, a ten – zgodnie z treścią art. 519 k.p.k.- nie może być przedmiotem zaskarżenia kasacji. Oczywiście można w kasacji podnosić zarzuty dotyczące orzeczenia sądu pierwszej instancji, ale wówczas (stosowną argumentacją i przywołaniem naruszonych przez sąd odwoławczy przepisów) należy wykazać „przeniknięcie” owych uchybień do wyroku tegoż sądu. Tych warunków obrońca skazanego nie dopełnił. Wskazał bowiem w podstawie prawnej zarzutu wyłącznie przepis art. 193 § 1 k.p.k. , którego Sąd Okręgowy w układzie procesowym zaistniałym *in concreto* (odnośnie kwestii opisanych w tym zarzucie) i tylko przy takim opisie owego zarzutu (oraz takim jego uzasadnienia) - nie miał nawet procesowej okazji naruszyć. Sąd ten bowiem samoistnie nie stosował przywołanego w podstawie prawnej tego zarzutu przepisu, w apelacji obrońcy nie był też sformułowany zarzut jego naruszenia. Stąd też nie można skutecznie zarzucać temu Sądowi (i to w sposób w tym zarzucie wyłącznie ujęty) jego obrazy. Zważyć też należy, iż skarżący nie zarzucił w kasacji sądowi odwoławczemu tego, by dokonał kontroli instancyjnej wyroku sądu pierwszej instancji w zakresie podnoszonego w apelacji obrońcy oskarżonego trzeciego z

kolei zarzutu (nieoznaczonego i *in fine* wskazującego naruszenie art. 410 k.p.k. oraz 167 k.p.k.), w sposób uchybiający, i to rażąco (bo tylko wtedy mogło by to być procesowo skuteczne), regułom kontroli odwoławczej wskazanych w art. 433 § 2 k.p.k. , czy art. 457 § 3 k.p.k. Dodać też należy, iż ten zarzut kasacji został przez jej autora bardzo lakonicznie uzasadniony (zob. akapit pierwszy s. 4) i w stwierdzeniach tych nie dostrzegł on tego, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rzetelnie odniósł się do owego zarzutu apelacji, który podnosił naruszenie art. 410 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu opinii z zakresu psychologii sportu (por. s 9 – 10). Słusznie Sąd ten zauważył, że okoliczność uprawiania przez skazanego zawodowo boksu była znana biegłym psychiatrom i psychologowi, którzy wydawali opinie psychiatryczne i psychologiczne (ustne i pisemne). Biegli także wprost na rozprawie wypowiedzieli się do tych poruszanych (tak w apelacji, jak i w kasacji) kwestii (k.709, 759-760), także w związku z pytaniami obrońcy . Biegli byli przez Sąd słuchani dwukrotnie , ale ani w dniu 13 czerwca 2019 r., ani też w dniu 9 października 2019 r. obrońca, czy sam skazany , nie kwestionowali tej opinii i nie wnosili o jej uzupełnienie.

Drugi zarzut kasacji jest również w sposób oczywisty bezzasadny. Tą ocenę warunkuje przede wszystkim jego treść. To, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku zawartego w apelacji obrońcy o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i wymierzenie oskarżonemu kary przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia w oparciu o treść art. 31 § 2 k.k. oraz zarządzenie jej wykonania w systemie terapeutycznym nie stanowi wszak przesłanki do uznania, że tenże Sąd naruszył – i to rażąco z możliwością istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku – wyłącznie wskazane w podstawie prawnej tego zarzutu przepisy. Nadto tylko taka ocena tego zarzutu wynika i stąd, iż przywołanego w nim przepisu art. 31 § 2 k.k. także Sąd Apelacyjny – w sposób wymagany dla przyjęcia trafności zarzutu kasacji – naruszyć nie mógł. Tak dlatego, że przepis ten określa li tylko możliwość skorzystania przez sąd – we wskazanych wypadkach – z nadzwyczajnego złagodzenia kary, a więc nie stanowi o obowiązku sądu w tym względzie, ale i dlatego, że w apelacji – poza przytoczonym wnioskiem – ta kwestia nie przybrała postaci zarzutu , nie była też podnoszona w uzasadnieniu tej skargi. Skarżący nie

zauważa również i tego, że Sąd Apelacyjny odniósł się także i do tego wniosku apelacji (s. 15 – 16).

Podobnie można tylko ocenić ostatni zarzut kasacji. Niezależnie od tego, że stanowi on niedopuszczalną w kasacji (tylko w takiej formule zarzutu i tylko takim wskazaniu jego podstawy prawnej) próbę zakwestionowania wysokości orzeczonej wobec skazanego kary, to jeszcze jest całkowicie nietrafny z punktu widzenia wymogów stawianych przez ustawę karną procesową. zarzutom odwoławczym.

Zauważyć wypada, że skarżący w podstawie prawnej tego zarzutu nie wskazał tych naruszonych przepisów postępowania, którym uchybił Sąd I instancji wydając ten wyrok, a nie dostrzeżenie tego przez Sąd odwoławczy z urzędu miało doprowadzić do jego postąpienia wbrew rygorom art. 440 k.p.k. Przede wszystkim przepis art. 440 k.p.k.- jeden z wyjątków przewidzianych w karnej ustawie procesowej pozwalających na rozpoznanie środka odwoławczego poza określonymi jego granicami i wskazanymi zarzutami (art. 433 § 1 k.p.k.) - nie stanowi samodzielnej podstawy odwoławczej, lecz wypadkową uchybień będących względnymi podstawami odwoławczymi (art. 438 k.p.k.), tyle, że nie dostrzeżonymi przez skarżącego w środku zaskarżenia, a więc stwierdzonymi przez organ procesowy poza jego granicami i podniesionymi w nim zarzutami. Tymi uchybionymi przez Sąd I instancji przypisami nie mogły być te wskazane w opisie przepisy prawa karnego materialnego oraz wykonawczego. Pierwszy z tych przepisów, tj. art. 62 k.k. stwarza sądowi orzekającemu karę pozbawienia wolności jedynie możliwość (nie nakaz) określenia rodzaju i typu zakładu karnego, w którym skazany ma odbywać karę, a także możliwość orzeczenia systemu jej wykonania. Skoro ten przepis stwarza tylko możliwość takiego orzeczenia, a art. 96 § 1 k.k.w. określa tylko kto odbywa karę w systemie terapeutycznym i ma charakter wtórny wobec wspomnianego art. 62 k.k. , to Sąd Okręgowy, rezygnując z tych możliwości i nie stosując wobec skazanego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o przepis art. 31 § 2 k.k., nie mógł tych to przepisów – jako jedynie fakultatywnych - naruszyć i nie mogło to tym samym doprowadzić do „rażącej niesprawiedliwości” jego orzeczenia.

Te opisane zaniechania i braki kasacji są bardzo istotne dla jej oceny. Przepis art. 536 k.p.k. stanowi bowiem o tym, że sąd kasacyjny może – poza wyjątkami, które

in concreto nie zaistniały – rozpoznawać kasację tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych w niej zarzutów. Obowiązkiem Sądu Najwyższego (ale i tylko jego uprawnieniem) było zatem rozważenia zarzutów kasacji jedynie w takim kształcie i formule w jakim je sformułowano.

Z tych wszystkich względów postanowiono jak wyżej.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 624 § 1 k.p.k. Potrzebę skorzystania z tego przepisu tłumaczy sytuacja majątkowa skazanego.